

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2015r.

sprawy **J. M.**

skazanego z 197§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 10 grudnia 2014r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 20 grudnia 2013r.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,

2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K.

K. Kancelaria Adwokacka kwotę 442, 80

(czterysta czterdzieści dwa i 80/100) zł. w tym 23% VAT

tytułem wynagrodzenia za czynności wykonane w

postępowaniu kasacyjnym jako obrońca z urzędu,

3. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych

postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k.,

który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Zasadniczą kwestią, którą należy podnieść na wstępie niniejszych rozważań jest to, że zarzuty podniesione w kasacji są mało konkretne, bardzo ogólnikowe i w niewielkim stopniu odnoszą się do faktycznych naruszeń prawa procesowego, których miałyby dopuścić się Sąd Odwoławczy. Obrona poprzestaje głównie na odnotowaniu i przytoczeniu różnic w poszczególnych zeznaniach pokrzywdzonej, nie dostrzegając już tego, że Sądy obu instancji miały świadomość tych rozbieżności i omówiły je w uzasadnieniach swych wyroków.

Obrona odwołuje się też w zarzucie 2. kasacji do potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego, przy czym Sądy rozpoznające sprawę miałyby w tym zakresie działać z urzędu, choć oczywistym jest, że wnioskowanych dowodów bądź to nie da się przeprowadzić z uwagi na upływ czasu – 10 lat od zdarzenia (przesłuchanie lekarza ginekologa na okoliczność, czy zaobserwował on na ciele pokrzywdzonej obrażenia) bądź dotyczą okoliczności, które nie wymagają wiedzy specjalistycznej (okoliczności, czy materiał genetyczny skazanego mógłby dostać się pod płytki paznokci pokrzywdzonej również podczas dobrowolnego stosunku płciowego).

Przypomnieć również wypada, że Sąd Odwoławczy nie mógł naruszyć art. 438 k.p.k. skoro nie stwierdził zachodzenia żadnego z uchybień wskazanych w tym przepisie. Podobnie jak nie mógł naruszyć art. 7 k.p.k. nie prowadząc samodzielnie postępowania dowodowego, czy art. 410 k.p.k., który to przepis reguluje postępowania przed Sądem I instancji.

W tej sytuacji, „kasacyjny” charakter mają jedynie zarzuty w tej części, w jakiej podnoszą rażące naruszenie art. 433§2 k.p.k. i art. 457§3 k.p.k. Żaden jednak z nich nie może zostać uznany za zasadny, skoro Sąd Odwoławczy do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji odniósł się i choć dość lakonicznie, ale jasno i przekonująco przedstawił swoje stanowisko w sprawie. Rozumowanie, które legło u podstaw przedstawionych wnioskowań nie może też być uznane za nielogiczne.

Brak zatem jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia zarzutów podniesionych w kasacji.

Powyższe skutkowało uznaniem skargi kasacyjnej za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Uwzględniając sytuację majątkową skazanego zwolniono go od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.